



Sygn. akt II CSKP 158/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. spółki akcyjnej w W.
przeciwko Gminie Wałbrzych
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 24 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa 363/19,

- I. oddała skargę kasacyjną,**
- II. zasądza od A. spółki akcyjnej w W. na rzecz Gminy Wałbrzych kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy w ten sposób, że oddalił powództwo A. spółki akcyjnej we W. przeciwko Gminie Wałbrzych o zapłatę.

Natomiast Sąd Okręgowy w Świdnicy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 87 444,58 zł z ustawowymi odsetkami. Ustalił, że C. B. i G. W. jako wspólniczki spółki cywilnej prowadziły w W. w okresie od 14 maja 1997 r. do 31 sierpnia 2017 r. niepubliczne przedszkole pod nazwą „Niepubliczne Przedszkole S.C..”. Działalność oświatowa wspólniczek finansowana była w znacznej części dotacjami oświatowymi uzyskiwanymi na podstawie art. 90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 2230, dalej: „u.s.o.”). W dniu 20 września 2011 r. wspólniczki wystąpiły do Gminy Wałbrzych o udzielenie dotacji na rok 2012 dla prowadzonej przez nie placówki. Wskazały, że planowana liczba dzieci, które będą uczęszczać do przedszkola w roku budżetowym 2012, wynosi 188 osób. Następnie, w ciągu 2012, r. wspólniczki udzielały okresowych informacji o liczbie dzieci faktycznie uczęszczających do przedszkola w poszczególnych miesiącach

W 2012 r. łączna kwota wypłaconych przez Gminę Wałbrzych na rzecz „[...] Niepublicznego.” dotacji wyniosła 984 865,76 zł, tj. na jedno dziecko w wysokości 439,28 zł. W dniu 20 września 2017 r. C. B. i G. W. przeniosły na rzecz A. S.A. we W. wierzytelność odszkodowawczą wobec Gminy, stanowiącą równowartość różnicy między dotychczas wypłaconymi dotacjami za lata 2010-2012 a dotacjami należnymi, obliczonymi zgodnie z ustawą o systemie oświaty, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Cedentki oświadczyły, iż są organem prowadzącym Niepubliczne Przedszkole s.c. w W. Strona powodowa nabyła powierzoną jej wierzytelność w celu jej dochodzenia i zaspokojenia oraz zobowiązała się do prowadzenia działań zmierzających do odzyskania wierzytelności w imieniu własnym, lecz na rachunek cedentek. W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, przyjmując je za podstawę swojego rozstrzygnięcia, jednak dokonał innej oceny prawnej.

Sąd podkreślił, że podstawą roszczeń jest umowa z 20 września 2017 r., której przedmiotem była „wierzytelność odszkodowawcza wobec Gminy stanowiąca równowartość różnicy pomiędzy wypłaconymi mu dotychczas dotacjami a dotacjami należnymi obliczonymi zgodnie z ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty za rok 2010, 2011, 2012” (§ 1 pkt. 3 umowy). Roszczenie odszkodowawcze zostało zdefiniowane przez strony umowy jako różnica w wypłaconych dotacjach, bez dostrzeżenia różnicy pomiędzy roszczeniem, jakie przysługuje wierzycielowi z tytułu wykonania zobowiązania, od roszczenia odszkodowawczego. Tymczasem roszczenie odszkodowawcze należy odróżnić od przysługującego wierzycielowi roszczenia o wykonanie zobowiązania. Samo naruszenie przez dłużnika obowiązków wynikających ze zobowiązania nie świadczy o poniesieniu przez wierzyciela szkody, zaś ciężar dowodu dla wykazania szkody w postaci straty lub utraconych korzyści oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy nimi spoczywa na stronie powodowej. W okolicznościach niniejszej sprawy zatem, jeśli C. B. i G. W. z własnego majątku poniosłyby wydatki które winny być pokryte dotacją, o której mowa w art. 90 ust. 2 b u.s.o., wówczas powstały z tego tytułu uszczerbek stanowiłby szkodę w postaci straty, którego naprawienia mogłyby dochodzić od Gminy. W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazywała poniesionej przez cedentki szkody w rozumieniu prawa cywilnego, koncentrując się na kwocie jaka została wypłacona i kwocie należnej dotacji, a ta różnica nie ma charakteru odszkodowawczego. A zatem skoro nie wykazana została wierzytelność odszkodowawcza, takowa nie mogła być przedmiotem cesji.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazał, że roszczenie dotyczące dotacji, oparte na art. 90 ust. 2b u.s.o. nie mogło być przedmiotem cesji.

Zakaz przelewu z art. 509 § 1 k.c. ze względu na właściwość zobowiązania odnosi się do dwóch kategorii wierzytelności – do tych, w wypadku których dłużnikowi nie jest obojętne komu świadczy (ściśle osobiste), oraz wierzytelności, których cel powstania może być osiągnięty wyłącznie wtedy, gdy świadczenie zostanie spełnione osobiście wierzycielowi. Dotacja, o której mowa w art. 90 ust. 1a-3b u.s.o. ma charakter dotacji podmiotowej, bowiem obejmuje środki dla podmiotu wskazanego w odrębnej ustawie, wyłącznie na dofinansowanie działalności bieżącej w zakresie określonym w odrębnej ustawie (art. 131 ustawy

z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych; tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1634, dalej: „u.f.p.”). Jako że dotacje te są przeznaczone na realizację określonych zadań szkoły, przedszkola w zakresie kształcenia, wychowania i opieki i mogą być wykorzystane wyłącznie na dofinansowanie realizacji zadań szkoły, przedszkola (art. 90 ust. 3d u.s.o.), mają one również charakter dotacji celowych (art. 127 u.f.p.). Zatem przeniesienie wierzytelności z tytułu niewypłaconej części dotacji na inny podmiot sprzeciwia się właściwości zobowiązania, uwzględniając już nie tylko cele, na jakie mogą być przeznaczone, ale także możliwość ich przyznania tylko osobom spełniającym określone warunki.

Przelew wierzytelności z tytułu dotacji oświatowych niedopuszczalny w trybie art. 509 § 1 k.c. jest także niedopuszczalny w przypadku powierniczego przeniesienia wierzytelności, bowiem w stosunkach zewnętrznych powiernik jest jej nabywcą.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie:

1) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 *in fine* k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie umowy powierniczego przelewu wierzytelności w celu inkasa z 20 września 2017 r. za nieważną z uwagi na niedopuszczalność cesji wskutek jej sprzeczności z właściwością zobowiązania w sytuacji, gdy nie zachodziły negatywne przesłanki z art. 353¹ k.c. wyłączające możliwość zawarcia umowy cesji powierniczej w celu inkasa spornej wierzytelności;

2) art. 509 § 1 *in fine* k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie do umowy powierniczego przelewu wierzytelności w celu inkasa w sytuacji, gdy umowa ta jest pozakodeksową umową, do której zastosowanie winien znaleźć art. 353¹ k.c.;

3) art. 90 ust. 2b u.s.o. (w brzmieniu obowiązującym w 2012 r.) w zw. z art. 126 i 263 ust. 1 u.f.p. przez przyjęcie, że dochodzona przez powoda kwota różnicy pomiędzy wypłaconą dotacją oświatową a jej wysokością należną, po upływie roku budżetowego, pozostaje dotacją w rozumieniu ustawy o finansach publicznych,

co skutkowało jego niewłaściwym zastosowaniem przez Sąd Apelacyjny i uznaniem niedopuszczalności cesji roszczenia;

4) art. 361 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że niewypłacenie dotacji oświatowej w prawidłowej wysokości nie jest źródłem szkody po stronie beneficjenta;

5) art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa, a w konsekwencji pozbawienie powoda możliwości obrony swoich praw w sytuacji złożenia przez niego wniosku dowodowego, który został oddalony przez Sąd pierwszej instancji, na okoliczność istotną z punktu widzenia oceny Sądu drugiej instancji;

6) art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie powoda obowiązkiem określenia w pozwie podstawy prawnej żądania oraz uchybienie zasadzie *iura novit curia*.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na niewystąpienie wskazywanych przez powoda podstaw kasacyjnych jak również bezzasadność przesłanek uzasadniających wniesienie skargi kasacyjnej. W przypadku nieuwzględnienia tego wniosku - o oddalenie skargi kasacyjnej, jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga w niniejszej sprawie nie była zasadna. Pomimo częściowo błędnego uzasadnienia zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego okazało się prawidłowe.

2. Mimo że przepisy ustawy o systemie oświaty regulujące udzielanie dotacji oświatowych (w tym art. 90 u.s.o.) utraciły moc z dniem 1 stycznia 2018 r., zgodnie z art. 91 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz.U. z 2017 r. poz. 2203) do wszczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2018 r. postępowań w przedmiocie ustalenia wysokości lub

przekazania dotacji na rok 2017 lub lata wcześniejsze stosuje się przepisy dotychczasowe.

3. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, iż w dotychczasowym orzecznictwie nie ma zgodności zapatrywań co do tego, czy między podmiotem publicznoprawnym jako obowiązany oraz beneficjentem dotacji jako uprawnionym powstaje stosunek cywilnoprawny. Pozytywna odpowiedź prowadziła do wniosku, iż spór „o dotację” jest sprawą cywilną, a w konsekwencji właściwa jest wówczas droga postępowania cywilnego. Początkowo przyjmowane zapatrywanie to zostało zweryfikowane na rzecz stanowiska o administracyjnoprawnym charakterze stosunku dotacji oświatowej i odrzucenia zapatrywania o cywilnoprawnej naturze roszczenia mającego wynikać z art. 90 ust. 2 i 3 u.s.o. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 3 stycznia 2007 r., IV CSK 312/06, oraz z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18 i przywołane tam orzecznictwo). W związku z tym podważono zapatrywanie o dopuszczalności drogi sądowej w razie żądania „dopłaty” dotacji.

Ustawą z dnia 23 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 1010 ze zm.) rozstrzygnięto, że przyznanie dotacji, o których mowa w art. 90 ust. 1a-8, stanowi czynność z zakresu administracji publicznej, o której mowa w art. 3 § 2 pkt 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 329; podobnie w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych). Co do wcześniejszych dotacji wskazuje się jednak również obecnie, że dopuszczalne jest dochodzenie roszczeń w związku z niewypłaceniem dotacji w pełnej wysokości przed sądami powszechnymi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lipca 2019 r., II CSK 425/18).

4. W obecnym stanie prawnym rozpoznawanie w postępowaniu cywilnym tzw. spraw o dotację oświatową może dotyczyć wyłącznie roszczeń procesowych o odszkodowanie, tzn. spraw, w których według twierdzeń pozwu dochodzone jest naprawienie szkody wynikłej z niedokonania przez podmiot publicznoprawny zapłaty dotacji w należnej beneficjentowi wysokości (wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22).

5. Regulacje dotyczące dotacji oświatowej nie stanowią podstawy zobowiązania między podmiotem publicznoprawnym i beneficjentem dotacji mającego charakter cywilnoprawny, lecz publicznoprawny. Reguły dotyczące wypłaty dotacji, a w szczególności reguła roczności, nie pozwalają przyjąć - przynajmniej co do zasady - że osoba prowadząca przedszkole, której wypłacono zaniżoną dotację, może domagać się jej wypłaty po upływie roku budżetowego. Mimo że art. 90 u.s.o. był źródłem powstającego z mocy prawa zobowiązania o charakterze publicznoprawnym, w którym odpowiednikiem obowiązku wypłaty dotacji było publiczne prawo podmiotowe do dotacji, jednakże z upływem roku budżetowego wykonanie tego publicznoprawnego obowiązku staje się w zasadzie prawnie niemożliwe, w związku z czym zobowiązanie należy uznać za definitywne niewykonane (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18).

Sąd Najwyższy nie podziela przy tym stanowiska, że administracyjnoprawny charakter tego stosunku nie wyklucza dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. stosowanego *per analogiam* (wyroki Sądu Najwyższego z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18, OSNC-ZD 2022, nr 2, poz. 17, oraz z 29 stycznia 2021 r., V CSKP 2/21). Niedopuszczalne jest bowiem kreowanie podstawy prawnej roszczeń odszkodowawczych przez sięganie do stosowania przepisów normujących innego rodzaju roszczenia indemnizacyjne w drodze *analogii legis*. Nie można zapominać, że szkoda jako uszczerbek podlegający w odpowiednim zakresie i w odpowiedni sposób naprawieniu stanowi kategorię normatywną, a nie „naturalną”, podlegając ustaleniu jako taka we właściwych przepisach. W konsekwencji nie każdy uszczerbek w dobrach majątkowych bądź osobistych podlega naprawieniu, lecz tylko taki, z którego powstaniem oraz wraz ze ziszczeniem się przewidzianych w przepisach przesłanek można dochodzić jego naprawienia.

Ponadto, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22, przyznanie (wypłacenie) dotacji w zaniżonej wysokości może być zakwalifikowane jako przypadek niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej.

6. Z kolei w przypadku podstawy z art. 415 i nast. k.c. (roszczeń deliktowych), odwołując się do podstawowych założeń w tym zakresie należy uznać, że jakkolwiek źródłem szkody jest niewypłacenie odpowiedniej kwoty dotacji (w odpowiedniej wysokości), jednak nie oznacza to, iż możliwe jest niejako mechaniczne zrównywanie kwoty niedopłaty z wielkością doznanego przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego.

7. Niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny kwoty dotacji w odpowiedniej wysokości może stanowić źródło szkody (zdarzenie szkodzące), nie jest jednak jako takie samą szkodą. Zgodnie z obowiązującą na gruncie przepisów odszkodowawczych dyferencyjną metodą ustalania wysokości szkody konieczne jest dla jej wykazania porównanie stanu majątku poszkodowanego, istniejącego w wyniku zdarzenia szkodzącego, z hipotetycznym stanem tego majątku w sytuacji, w której zdarzenie takie nie miało miejsca (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2019 r., V CSK 9/18; z 18 listopada 2021 r., V CSKP 85/21, OSNC 2022, nr 11, poz. 112; z 17 marca 2022 r., II CSKP 482/22).

Wynik takiego porównania może kształtować się różnie w zależności od tego, czy podmiot prowadzący placówkę, wobec nieotrzymania dotacji we wnioskowanej kwocie, realizował zadania oświatowe w zamierzonym zakresie, pokrywając wiążące się z tym koszty z innych środków, czy - przeciwnie - zrewidował pierwotne plany, rezygnując z niektórych zadań i wiążących się z nimi kosztów. Oznacza to, że poszkodowany dochodząc roszczenia indemnizacyjnego na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej powinien podnieść i wykazać, że poniósł szkodę w określonej wysokości. Szkodą nie jest bowiem samo nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należytą wysokość (wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18; z 15 kwietnia 2021 r., V CSKP 63/21; z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22).

8. Trafnie też zaznaczył Sąd Najwyższy w wyroku z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22, iż w zwykłym (zgodnym z prawem) toku czynności środki z dotacji oświatowej, które nie zostały zużyte na wykonanie zadań publicznych, nie stają się źródłem zysku podmiotu uprawnionego. Nie byłoby zatem uzasadnione wypłacanie równowartości tych środków - jako odszkodowania - podmiotowi, który nie

zrealizował części celów oświatowych normalnie pokrywanych z dotacji, a w konsekwencji nie poniósł wydatków potrzebnych na ich sfinansowanie.

9. Przelew w celu ściągnięcia (inkasa) ma charakter czynności powierniczej (zob. np. wyrok Sąd Najwyższy z 21 października 1999 r., I CKN 111/99, OSNC 2000, nr 4, poz. 82). Umowa taka, mimo że nie została unormowana w Kodeksie cywilnym (podobnie jak inne umowy o charakterze powierniczym) jest uznawana za dopuszczalną w prawie polskim na podstawie art. 353¹ k.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 21 października 1999 r., I CKN 111/99, (OSNC 2000, nr 4, poz. 82) dopuszczalne jest zawarcie powierniczej umowy przelewu w celu inkasa (wyegzekwowania należności), jak również dopuszczalne jest zawarcie w takiej umowie warunku rozwiązującego stwierdzającego, że brak w określonym terminie spłat na rzecz zbywcy kwot wyegzekwowanych od dłużnika powoduje, iż skutki prawne umowy przelewu uważa się za niebyłe, co oznacza, że przelana wierzytelność powraca do zbywcy. W razie powierniczego przelewu w celu inkasa rozporządzający skutek przelewu jest osłabiony, bowiem nabywca wprawdzie staje się właścicielem wierzytelności, ale jako powiernik zbywcy powinien stosować się do jego wskazówek, gdyż działa na jego rachunek (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2011 r., V CSK 277/10).

Do przelewu roszczeń mają zastosowanie przepisy dotyczące przelewu wierzytelności (art. 509 i nast. k.c.), niewątpliwe zaś skuteczność przelewu wymaga indywidualizowania przedmiotu przelewu, a więc dokładnego określenia wierzytelności (w tym przypadku roszczeń), które są objęte przelewem.

10. Nie budzi również co do zasady wątpliwości dopuszczalność cesji roszczeń odszkodowawczych. Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez Sąd drugiej instancji, jakoby ewentualne roszczenia odszkodowawcze, których źródłem jest niewypłacenie przez podmiot publicznoprawny kwoty dotacji w odpowiedniej wysokości, nie mogły być przedmiotem umowy przelewu, w tym cesji powierniczej. Przeciwnie, roszczenia odszkodowawcze powstaje także w wyniku zdarzeń mających podstawę (źródło) w aktach o charakterze publicznoprawnym mogą co do zasady stanowić przedmiot

umowy przelewu. Nie zmienia tego fakt, iż dotacja, o której mowa w art. 90 ust 1a-3b u.s.o. ma charakter dotacji podmiotowej, bowiem obejmuje środki dla podmiotu wskazanego w odrębnej ustawie, wyłącznie na dofinansowanie działalności bieżącej w zakresie określonym w odrębnej ustawie (art. 131 u.f.p.). Przedmiotem cesji w niniejszej sprawie nie jest bowiem sama dotacja.

Zawarcie umowy przelewu stanowi wykonanie uprawnienia do rozporządzenia wierzytelnością objętą tą umową (o ile z uwagi na brak przepisu szczególnego, postanowienie umowy lub właściwość wierzytelności uprawnienie to jest objęte treścią wierzytelności). Nie można natomiast, zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*, skutecznie przenieść wierzytelności nieistniejącej (także w nieistniejącej wysokości, tj. ponad jej rzeczywistą wysokość bądź wartość).

11. Zgodnie z obowiązującą w polskim postępowaniu cywilnym zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, powód ma jedynie obowiązek sprecyzować żądanie i przytoczyć uzasadniające je okoliczności faktyczne (art. 187 § 1 k.p.c.). Dochodzenie roszczenia odszkodowawczego nie wymaga wskazania przez powoda podstawy prawnej tego roszczenia, to bowiem na sądzie rozpoznającym sprawę spoczywa obowiązek oceny, czy w świetle obowiązujących przepisów roszczenie takie może być dochodzone oraz to, czy spełnione zostały materialnoprawne przesłanki uzasadniające tezę o tym, iż roszczenie takie zainteresowanemu przysługuje. Do sądu należy kwalifikacja materialnoprawna okoliczności faktycznych przytoczonych dla uzasadnienia zgłoszonego w pozwie żądania. Powód nie musi podać przy tym podstawy prawnej swego żądania.

Niemożność uwzględnienia żądania powoda na podstawie prawnej wskazanej w pozwie nie wyklucza także uwzględnienia tego żądania na innej podstawie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r., III CK 277/05). Jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przez niego przytoczona okazała się błędna (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 2 maja

1957 r., OSNC 1957, nr 3, poz. 72; z 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06).

W przypadku przelewu wierzytelności odszkodowawczej oznacza to, iż podstawą roszczenia nie jest sama umowa przelewu jako oderwana od stosunku prawnego, z którego roszczenie to miało wynikać. Umowa cesji nie kreuje abstrakcyjnej wierzytelności wobec osoby trzeciej. W konsekwencji niewystarczające jest powołanie się przez stronę powodową na to, iż swoje roszczenie wywodzi ona z umowy przelewu zawartej z osobą trzecią, która była uprawniona do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od strony pozwanej. Umowa cesji nie kreuje bowiem samoistnego prawa podmiotowego, lecz jej przedmiotem jest to prawo, które przysługiwało zbywcy (cedentowi). Zgodnie z art. 516 zd. 1 k.c., zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje

12. Jeżeli roszczenie odszkodowawcze jest dochodzone przed sądem przez nabywcę (cesjonariusza), wówczas spoczywa na nim ciężar udowodnienia nie tylko tego, iż nabył określoną wierzytelność na podstawie umowy przelewu, lecz także w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych wykazanie, że nabył wierzytelność istniejącą, to zaś wymaga wykazania przesłanek umożliwiających stwierdzenie, iż wierzytelność w oznaczonej wysokości w ogóle powstała.

13. Jak wskazał Sąd drugiej instancji, strona powodowa nie wykazywała poniesionej przez cedentki szkody w rozumieniu prawa cywilnego, koncentrując się na kwocie jaka została wypłacona i kwocie należnej dotacji, a ta różnica nie ma charakteru odszkodowawczego. A zatem skoro nie wykazana została wierzytelność odszkodowawcza, takowa nie mogła być przedmiotem cesji. Cesjonariusz musiałby wykazać, które zadania pokrywane dotacjami, zostały sfinansowane ze środków pochodzących z majątku prowadzącego placówkę i w jakiej wysokości oraz, że gdyby Gmina przekazała dotacje w należnej wielkości, nie doszłoby do szkody, w czym wyraża się związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałym uszczerbkiem w majątku cedentek. Tymczasem strona powodowa nawet nie twierdziła, że C. B. i G. W. poniosły uszczerbek w swoich dobrach prawnie chronionych (poniosły szkodę), przez co przysługiwałyby im

„wierzytelność odszkodowawcza”.

14. Z uwagi na to, iż Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) należało stwierdzić, czy nieważność zachodzi w niniejszej sprawie, w szczególności z uwagi na przesłankę zgodności z prawem składu sądu (zob. art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Wobec art. 29 § 2 i 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.) Sąd Najwyższy nie ma kompetencji do pominięcia stosowania przepisów ustawy, co wprost wynika z art. 179 ust. 1 Konstytucji RP, a także podważania powołania sędziego na podstawie art. 179 Konstytucji RP. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie odstąpił od oceny prawidłowości powołania sędziego w składzie Sądu *ad quem* (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r., K 5/17, OTK-A 2017, poz. 48). W konsekwencji Sąd Najwyższy odstąpił od oceny ważności postępowania czy skuteczności orzeczenia z powyższych względów, ponieważ ocena taka w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego jest niedopuszczalna (co wynika w szczególności z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r., K 3/21, zaś w zakresie skuteczności wstrzymania („zawieszenia stosowania”) przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym - z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2021 r., P 7/20 (OTK-A 2021, poz. 49). Nie jest zaś rolą Sądu Najwyższego wykonywanie kompetencji konstytucyjnie zastrzeżonych dla Trybunału Konstytucyjnego, którego orzeczenia mają moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP). Zatem niedopuszczalne jest następcze stosowanie przez Sąd unormowania uznanego przez Trybunał za niezgodny z Konstytucją RP (w tym ustaleń wynikających z uznanych za niekonstytucyjne uchwał Sądu Najwyższego), zaś ewentualne rozstrzygnięcie pozostające w sprzeczności z orzeczeniem TK w powyższym zakresie nie korzystałoby z przymiotu prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 k.p.c.

Tym samym Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do niestosowania w niniejszej sprawie zasady niedopuszczalności kwestionowania statusu sędziego (deklarowanej w art. 29 § 2 i 3 ustawy o Sądzie Najwyższym), na co wskazuje

rozstrzygnięcie w pkt 1 lit. d postanowienia Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-204/21/R Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (ECLI:EU:C:2021:593). Powyższe orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a przede wszystkim art. 179 Konstytucji RP, nie pozwalają bowiem na ocenę kryteriów odnoszących się do okoliczności wyboru kandydatów na stanowisko sędziowskie przez Krajową Radę Sądownictwa, a w konsekwencji kwestionowanie skuteczności powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta RP, a tym samym ubezskutecznienia inwestytury sędziego.

Niezależnie od powyższego jednak, również w świetle wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ewentualne wady procedury wyboru kandydata na urząd sędziego przed Krajową Radą Sądownictwa, nawet w razie uznania naruszenia Konstytucji RP w tym zakresie (przez stwierdzenie niezgodności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę procedury zakończonej powołaniem do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego), samodzielnie nie pozwalają na podważenie niezależności sądu rozpoznającego sprawę (wyrok TSUE z 29 marca 2022 r., C-132/20, w sprawie BN i in. przeciwko Getin Noble Bank S.A., ECLI:EU:C:2022:235), zaś samo powołanie przez Prezydenta RP na urząd sędziego jest niepodważalne (wyrok TSUE z 22 marca 2022 r., C-508/19, M.F. przeciwko J.M., ECLI:EU:C:2022:201). Tym bardziej niedopuszczalne jest – zarówno w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – podważanie skuteczności powołania na urząd sędziego stanowiącego prerogatywę Prezydenta RP, która zamyka proces nominacyjny, wykluczając możliwość jego „weryfikacji”.

Dodać należy, że respektowanie zasady stabilności sprawowania urzędu sędziego powołanego na ten urząd przez Prezydenta RP na podstawie art. 179 Konstytucji RP, stanowi jeden z elementów gwarancji prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W niniejszej sprawie w skardze kasacyjnej nie wskazano natomiast jakichkolwiek okoliczności, które wymagałyby weryfikacji niezależności Sądu *ad quem*, w szczególności mogących wpływać na ocenę niezależności sądu bądź niezawisłości sędziego.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

[as]